

Sygn. akt VIII C 622/20

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2020 roku w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Krajowy Ośrodek (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o ustalenie istnienia stosunku prawnego

postanawia:

1. umorzyć postępowanie w sprawie;
2. zasądzić od Krajowego Ośrodka (...) z siedzibą w W. na rzecz T. D. kwotę 287 (dwieście osiemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądzić od Krajowego Ośrodka (...) z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 287 (dwieście osiemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 622/20

UZASADNIENIE

W dniu 5 listopada 2018 roku powód Krajowy Ośrodek (...) w W. Oddział Terenowy w B. wystąpił przeciwko pozwanemu T. D. z pozwem o ustalenie ceny akcji. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 27 maja 2019 roku, doprecyzowanym pismem procesowym z dnia 22 sierpnia 2019 roku, powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia oraz wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej.

Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2019 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Sp. z o.o. w B.. W odpowiedzi na pozew pozwany ten wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W dniu 28 października 2020 roku pełnomocnik powoda przedłożył pełnomocnictwo uprawniające go do cofnięcia pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Skuteczność cofnięcia pozwu normuje art. 203 k.p.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia

- aż do wydania wyroku. Zgodnie z treścią art. 203 § 4 k.p.c. cofnięcie powództwa jest niedopuszczalne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, iż taka czynność byłaby niezgodna z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzałaby do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie strona powodowa ostatecznie cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. Zdaniem Sądu cofnięcie nie było sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierzało także do obejścia prawa.

Wobec powyższego Sąd postanowił jak w pkt 1 sentencji postanowienia na podstawie art. 355 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 287 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej – 270 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Tym samym Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o nieobciążanie go kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej. Uzasadniając przedmiotowy wniosek powód powołał się na precedensowy charakter sprawy, subiektywne i usprawiedliwione okolicznościami przekonanie co do zasadności zgłoszonego roszczenia, niesumiennie i niewłaściwe zachowanie strony pozwanej, krótki – 14 dniowy termin na wystąpienie z powództwem o ustalenie ceny akcji oraz istniejącą po stronie powodowej niejaką powinność badania, czy nabywane w drodze pierwokupu akcje nie mają rażąco zawyżonej ceny. Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis stanowi wyjątek od podstawowej reguły orzekania o kosztach procesu, unormowanej w art. 98 § 1 k.p.c., a zarazem wyklucza dokonywanie wykładni rozszerzającej. Sam fakt, że powód sprawę przegrał, rodzi bowiem co do zasady obowiązek zwrotu kosztów przeciwnikowi Z istoty regulacji z art. 98 k.p.c. wynika, iż strona przegrywająca sprawę – zarówno materialnie, jak i formalnie – niezależnie od ewentualnej winy w prowadzeniu procesu, ponosi również finansową odpowiedzialność za koszty poniesione przez przeciwnika niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. m.in. postanowienie SN z dnia 11 października 2011 roku, II PZ 25/11, L.; wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 lutego 2018 roku, III AUa 715/17, L.). Odstąpienie od ogólnych reguł rozliczania kosztów procesu ze względów słuszności jest rozwiązaniem o wyjątkowym charakterze, wymagającym proporcjonalnego wyważenia interesów stron postępowania w świetle okoliczności sprawy. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Przy ocenie przesłanek z omawianego przepisu sąd winien wziąć pod uwagę przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, w szczególności podstawę oddalenia żądania, szczególną zawilość sprawy, bądź przekonanie powoda o słuszności żądania trudne do zweryfikowania a limine (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 roku, I ACa 447/13, LEX; postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 roku, II CZ 105/11, LEX; wyrok SA w Łodzi z dnia 27 listopada 2013 roku, I ACa 725/13, LEX). Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że nie zachodzi szczególny przypadek, który uzasadniałby zastosowanie dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, a więc osobę dysponującą wiedzą prawniczą pozwalającą na właściwą ocenę roszczenia, z którym zamierzał wystąpić. Zagadnienie, którego dotyczy żądanie jest przy tym związane z działalnością powoda, niewątpliwie posiada on również odpowiednie zaplecze pozwalające na dokonanie merytorycznej oceny planowanych i podejmowanych działań. W takim stanie rzeczy powodowi, będącemu profesjonalistą, winno się stawiać wyższe kryteria związane z oceną prawną roszczenia na etapie podejmowania decyzji o zainicjowaniu postępowania sądowego, aniżeli w przypadku, gdy na takie działanie decyduje się osoba fizyczna. Zaznaczenia wymaga, że powód w istocie nie wyjaśnił, jakie przesłanki leżały u podstaw złożonego oświadczenia o cofnięciu powództwa, koncentrując swoją uwagę na uzasadnieniu wniosku o nieobciążanie kosztami procesu. Powyższe uniemożliwia dokonania oceny przekonania powoda o słuszności roszczenia, przy czym truizmem jest twierdzenie, że każdy powód ma przekonanie o zasadności swoich żądań. Stanowiska stron od samego początku były sprzeczne, tak co do podstaw prawnych jak i faktycznych roszczenia. Wobec cofnięcia pozwu rozstrzygnięcie tego sporu nie było możliwe, powód miał jednak możliwość przytoczenia okoliczności, które pozwoliłyby skonfrontować jego pierwotne

przekonanie o zasadności wytoczenia pozwu z zebrany materiał dowodowy, czego jednak zaniechał. Nie przekonuje przy tym argumentacja powoda odnośnie precedensowego charakteru sprawy, zwłaszcza, jeśli zważy się na okoliczność, że niniejsza sprawa nie jest pierwszą, z którą wystąpił powód, w przedmiotowej kwestii zostało bowiem zainicjowanych ponad 800 innych postępowań. Powód miał zatem realną możliwość rozeznania się co do zasadności swoich żądań. Co się tyczy rzekomego niesumiennego i niewłaściwego zachowania pełnomocników pozwanych, to wprawdzie uznać należy, że sposób udzielenia pełnomocnictwa przez T. D. może budzić pewne wątpliwości natury etycznej, to jednocześnie sama ta okoliczność nie może pozbawiać strony wygrywającej prawa żądania zwrotu kosztów procesu, zwłaszcza w sytuacji, gdy na gruncie zainicjowanego procesu pełnomocnikom pozwanych nie sposób stawiać zarzutu niewłaściwego działania, skoro podejmowali oni wszelkie czynności zmierzające do wygrania sprawy na rzecz swoich mocodawców. Wreszcie nie może ująć uwadze okoliczność, że powód nie cofnął pozwu niezwłocznie po zapoznaniu się ze stanowiskiem strony przeciwnej, ale po upływie ponad pół roku od złożenia odpowiedzi na pozew. Właściwym jest zatem wniosek, iż powód pomimo wiedzy na temat merytorycznych argumentów strony przeciwnej, zdecydował się kontynuować proces, a tym samym narażał się na niebezpieczeństwo poniesienia kosztów procesu w przypadku przegrania sprawy. Co oczywiste interes majątkowy państwowej osoby prawnej, przegrywającej spór, nie zasługuje na szczególną ochronę tylko z przyczyny jej statusu prawnego, bez oparcia w innych podstawach. Niewątpliwie również terminy ustawowe na wystąpienie z żądaniem, jak przedmiotowe, nie mogą stanowić samoistnej przesłanki zastosowania przepisu art. 102 k.p.c., oznaczałoby to bowiem w istocie, że powód mógłby do woli inicjować postępowania sądowe bez ryzyka poniesienia z tego tytułu kosztów procesu na rzecz przeciwnika. Inicjując niniejszy proces powód bezwzględnie powinien liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej. Wobec powyższego Sąd orzekł, jak w pkt 2 i 3 sentencji postanowienia. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika pozwanego T. D. o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego w potrójnej wysokości stawki minimalnej. Przypomnienia wymaga, że zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego/adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczbę stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a także rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Opłata ta nie może być jednocześnie wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna określona stosownym rozporządzeniem oraz wartość przedmiotu sprawy. Podkreślenia wymaga przy tym, że ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. W konsekwencji w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Sąd otrzymał zatem możliwość miarkowania wynagrodzenia pełnomocnika, gdy strona wnosi o przyznanie tego wynagrodzenia w kwocie stanowiącej wielokrotność stawki minimalnej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 marca 2011 roku, I GZ 66/11, LEX; Sąd Apelacyjny w Poznaniu w postanowieniu z dnia 30 września 2009 roku, II AKz 643/09, LEX). W ocenie Sądu stopień skomplikowania niniejszej sprawy, niezbędny nakład pracy pełnomocnika pozwanego, który nie wykazał żadnych ekstraordynaryjnych okoliczności wymagających zwiększonego nakładu pracy, który wykraczałby poza typowe sytuacje przewidziane przez ustawodawcę, a także jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, przemawiał za wyliczeniem omawianych kosztów w podstawowej wysokości.